

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy, konto czekowe w Poczcie w Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2345. Skrz. p. 65.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują do wiadomości z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rokopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia reprezentanta ks. Kardynała Prymasa Hlonda, t. j. ks. dyr. dr. Stanisława Brośsa z Poznania.

Na „Dzień Oszczędności”

Od wielu już lat Europa powojenna obchodzi dzień 31 października jako dzień wielkiego święta gospodarczego, poświęconego rewji wysiłków i wyników osiągniętych w pokojowej pracy nad wzmożeniem kapitału rodzimego. Na temat ten napisano już wiele artykułów i dlatego nad genera formalnych poczynań w kierunku ustanowienia obchodu tego uroczystego dnia nie należy się specjalnie rozwodzić. Powstaje jednak pytanie, dotyczące głębszych przyczyn, które spowodowały, że świat kulturalny po wojnie uważał za stosowne także właśnie święto ustanowić, jakkolwiek się zdawało, że oszczędność, stanowiąca podstawę nietylko rozwoju życia społeczno-gospodarczego, ale i istotę racjonalnego myślenia gospodarczego, żadnej propagandy nie wymaga.

Otoż musimy uświadomić sobie, że wojna światowa, jak zresztą każda inna wojna, była przekreśleniem tego wszystkiego co normalne myślenie gospodarcze samorzutnie nasuwa, była niejako propagatorką rozrzutności i tę rozrzutność wpoila w szerokie sfery społeczeństwa, które przestały się liczyć z jutrem. Rozrzutność stała się hasłem bardzo niebezpiecznym zarówno w gospodarce publicznej, jak i prywatnej stanowiąc w pierwszych latach po wojennych poważną przeszkodę na drodze do normalizacji i konsolidacji stosunków gospodarczych, na którą po wojnie i tytu zniszczeniach bezwzględnie wejść należało. I dlatego Międzynarodowy Instytut Oszczędnościowy uważał za wskazane przeciwstawić rozrzutności, stanowiącej istotną cechę poczynań w okresie wojny, hasło stare lecz przez wojnę przytulnione, hasło charakteryzujące w sposób wybitny pracę gospodarczą w okresie pokoju t. j. hasło oszczędzania.

Oszczędność stanowi nietylko jedyną podstawę, na której oprócz można i rozwinąć dobrobyt państwa i jednostki, lecz i to w bardzo poważnym stopniu, jeden z dodatkowych czynników w dziedzinie wychowania. Zmysł oszczędzania wyrabia charakter, zdolność do samozaparcia i solidność znaną każdemu, który nie myśli tylko o dniu dzisiejszym, lecz patrzy nieco dalej w przyszłość. Już Smiles w swoim kapitalnym dziele o oszczędności stwierdził, że każdy gresz zachowujący przez człowieka pracy czyni go bardziej niezależnym stwarzając dlań większą swobodę ruchów i nie zmuszając go do daleko idących kompromisów w życiu.

O ile jednak oszczędność stwarza pomyslny warunek dla rozwoju w samopomocy jednostki, o tyle ta oszczędność w swej kalkulacji jako kapitał pozostający w dyspozycji obywateli stanowi jedyny fundament, na którym państwo w swej drodze rozwojowej oprzeć się może. Kapitał płynny, nagromadzony przez obywateli, a skoncentrowany w instytucjach pieniężnych, stanowi owe niewysychające źródło środków, które można zasilić inicjatywę twórczą i wszechstronną działalność gospodarczą kraju. Państwo posiada więc oszczędnych obywateli ma możność uniezależnienia się od wpływów postronnych w dziedzinie ekonomicznej. Nie jest zmuszone swoją inicjatywę twórczą uzależniać od kapitałów zagranicznych i przyjmować wszystkie dyktowane przez kapitał ten warunki. Co więcej, kapitał zagraniczny garnie się tylko do tych państw, o których wie, że rozporządzają poważnym kapitałem rodzimym, wykazującym dzięki panującemu zmysłowi oszczędności stałe tendencje wzrastające. Dziś powoli zdobywa sobie już prawo obywatelstwa myśl, że o mocarstwach i ich siłę państwa nie decydują tylko obszary przez nie zajęte lub liczbą ludności, a w głównej mierze siła finansowa, uwarunkowana stałym wzrostem kapitału ro-

dzimego. Kapitał ten zdobywany jest przez pracę i oszczędność, bez tych dwóch elementów niema możliwości gospodarzenia w nowoczesnym państwie.

Stare prawdy bywają nieraz zapomniane, a nawet zarzucane, by potem z gwałtowniejszą siłą, zwłaszcza w okresach

przełomowych przypominać się społeczeństwu z całą swoją wymową. Dobrze więc jest, że ustanowiono choć jeden dzień w roku, w którym robotny jest pewien koncentryczny atak na obywatela, przypominający mu owo szczytne hasło którego realizacja stanowiła i stanowi w runek pomysłowego rozwoju jednostki i państwa, a którego bagatelizowanie było i jest jedną z głównych przyczyn pauperyzacji jednostki i upadku narodów

przez O. Haw'a, prezesa komitetu wykonalnego kongresu, znalazło się też potwornie imienne, skierowane pod adresem reprezentanta ks. Kardynała Prymasa Hlonda, t. j. ks. dyr. dr. Stanisława Brośsa z Poznania.

Następnie przemawiali biskup dr. Hugo, biskup Kaller i książe saski Fryderyk Chrystjan.

W drugim dniu kongresu wygłosił przemówienia biskup Ross, arcybiskup Sarica i ks. dr. Jürgensmeier.



Powstrzymanie marszu na Waszyngton.
Policia amerykańska w ostatniej chwili wytknęła spisek laszystów z Filadelfii i zw. „roszdziłkami”, którzy organizowali marsz na Waszyngton celem proklamowania prezydenta Roosevelta dyktatorem Stanów Zjednoczonych. Spiskowicy stanęli przed sądem, gdzie — jak to widać na ilustracji — zgromadzoną na stole znalezione przy nich narzędzia spisku, niezbyt zapewne groźnego, o ile sądzić można po ich arsenale bojowym.

Zgon Pawła Painlevé'go.

Paryż. — W niedzielę zmarł w Paryżu Paweł Painlevé, wybitny matematyk i uczyony, b. prezydent ministrów, a b. minister spraw wojskowych w poprzednim gabinecie.

Ze śmiercią 70-letniego Pawła Painlevé zeszła do grobu jedna z najwybitniejszych indywidualności Francji. Z zawodu był matematykiem, profesorem Sorbony i politechniki, słynnym ze swych prac naukowych w całym świecie, zwłaszcza w dziedzinie teorii równań różniczkowych i lotnictwa.

Jako dwukrotny premier i minister wojny położył on wielkie zasługi dla Francji. Jego to dziełami są: wprowadzenie niejednorocznej służby wojskowej, dokonanie ufortyfikowanie wschodniej granicy, na co pozyskał olbrzymie kredyty, coraz to lepiej rozwijające się uzbrojenie wojska i trzymanie w pogotowiu odczynny wobec rewanzowych zakusów Niemiec.

Nowa prowokacja niemiecka nad granicą Polską.

Berlin. — Ze Szczecina donoszą: Od piątku 27 b. m. odbywa się w Szczecinie zjazd okręgu pomorskiego partii hitlerowskiej, połączony z przeglądem pomorskim oddziałów szturmowych.

Zjazd ten zasługuje na szczególną uwagę, ze względu na jego tendencje polityczne. Stosownie do instrukcji wydanych przez kierownictwo partii, zjazd ten, którego punktem kulminacyjnym będzie wielka rewja hitlerowskich oddziałów szturmowych pomorskich, stać się ma manifestacją ludności Pomorza niemieckiego przeciwko „korytarzowi” polskiemu.

Jest to po niedawnej manifestacji wrocławskiej, drugi w ciągu ostatnich tygodni zjazd na pograniczu Polski, którego tendencje wyraźnie kierują się przeciwko zachodnim granicom polskimi.



Przed wręczeniem listów uwierzytelniających przez posła Rzpłitej w Tokio. Posel Rzpłitej w Tokio Michał Mościcki opuszcza gmach poselstwa, udając się do pałacu cesarskiego, celem wręczenia cesarzowi swych listów uwierzytelniających.

Obrona narodowa Francji

„musi sprostać niebezpieczeństwu”.

Paryż. — Co do przebiegu poufnych obrad komisji dla spraw zagranicznych senatu, panuje w kołach tutejszych przekonanie, że genewska polityka Paul Boncaura nie doprowadzi do właściwego celu. Francja jest w wielkim stopniu zaniepokojona sytuacją międzynarodową. Przewidywany Paul Boncaura mają wnieść interpretację co do składu nowego gabinetu zamierzając politykę Paul Boncaura podać ostrej krytyce.

Wielkie zdenerwowanie wywołało w Paryżu oświadczenie gen. Bourgois w sprawie wojskowych przygotowań niemieckich. Jeden z członków komisji senatu oświadczył dziennikarzom, że po-

kój jest w chwili obecnej zagrożony. „Temps” pisze: Chwila jest poważna. Z jednej strony proponują Niemcy groźną pięćdziesiątą pokoi, z drugiej zaś — wyszukują namiętności niemieckiej młodzieży sztiteryzowanej do celów wojennych. Niemcy produkują masowo broń i gazy trujące, stając się niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego, a specjalnie dla Francji i Anglii.

Nasza obrona narodowa musi sprostać temu niebezpieczeństwu. Najgorszym byłoby jednak, gdyby po manewrze wyborczym Hitlera udzielono Niemcom koncesji.

Sejm i Senat zwołane od 31 b. m.

Warszawa. — Szef biura prawnego prezydium Rady ministrów radca Paczowski przybył w sobotę przed południem do gmachu Sejmu i wręczył marszałkowi Sejmowi i Senatowi zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej, zwołujące sesję zwyczajną obuch parlamentarnych od wtorku 31 października.

W związku z dekretem p. Prezydenta R. P. o zwołaniu Izby ustawodawczej na wtorek 31 października b. r. termin pierwszego posiedzenia wyznaczony zostanie na początek przyszłego tygodnia. Jak się słychać, pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się ma podobno w dniu 3 listopada. Nie jest to jeszcze jednak pewne.

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu 60 roku wypowiada ekspozycję o sytuacji gospodarczej minister skarbu. Ponieważ p. ministra Zawadzkiego w chwili obecnej niema w Warszawie, a powrót jego do stolicy nastąpi przed 3 listopada, więc data 3 listopada jako termin pierwszego posiedzenia nie jest zupełnie pewna. Możliwym jest jednak, że p. min. Zawadzki powróci

wcześniej do Warszawy i pierwsze plenar nie posiedzenie w terminie wyżej podanym odbędzie się.

Po ekspozycje p. ministra Zawadzkiego i tradycyjnej dyskusji, w której zabiorą głos przewodnicy klubów poselskich, wniesiony do laski marszałkowskiej budżet odesłany będzie do komisji. Przypuszczalnie należy, że Sejm będzie odroczony na 30 dni.

Międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla.

Moguncja. — Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla otwarto dn. 25 b. m. w Moguncji.

W otwarciu wzięło udział ponad 5000 osób, wypełniających olbrzymią halę miejską, z biskupami na czele. Zśród biskupów, obecnych z poza Niemiec należy wymienić ks. dr. Sarica, arcybiskupa z Sarajewa i ks. dr. Rossa, biskupa z Hiroshima w Japonii. Podkreślić należy, że w oficjalnym przemówieniu powitałem, wygłoszonym

Choraǳiewki
Żałobne
w Sklepie „Gońca”
II-ga Aleja 26.

POKÓJ
do wynajęcia. Aleja Wolności 3/5, piwnicami.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Edward Węgrzyn, Nr. 47651.

SZAFE
i stoliki, małe, używane, kupię niedrogo. Oferty do sklepu „Gońca” pod „Garderoza”. 2953

NOWOOTWORZONY
sklep z miętami, koniakiem i wędlinami, ul. Warszawska nr. 77.

PALTA
dla uczenia do gimnazjum, wykonane ściśle wg zatwierdzonego wzoru Minist. poleca firma „Halina”, II-a Aleja 43.

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, ul. Śląska 6 m. 1, prawy parter, Jagodzińska. 2932

DO WYNAJĘCIA
2 sutereny widne, mogą być na warsztat stolarski, albo inny, ul. Ogrodowa nr. 67. Wiadom. na miejscu 2944

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO

Częstochowa, ulica Kilińskiego № 3.

Instytucja Bankowa prawa publicznego o popularnej pewności przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 złote go począwszy.

Wkłady zwykłe. Wkłady posagowe. Wkłady premjowane dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Wydaje skarbonki i mareczki oszczędnościowe.

TAJEMNICA WKŁADÓW.

PLAC
26 mtr. szer., 90 mtr. długości do sprzedania. — Stradom, ul. Królewska. Wiadom. ul. Piastowska nr. 11, Mika. 2943

POKÓJ
frontowy, umeblowany, dla jednego lub dwóch panów. Aleja Wolności nr. 33 m. 4. 2961



Naród pozbawiony poczucia oszczędności, jest jak potężny okręt, rzucony na fale oceanu bez steru, grozi mu ustawiczna zagłada i niemożliwość szczęśliwego dotarcia do upragnionego celu.

TELEGRAMY

PRZEJAZD LITWINOWA PRZEZ BERLIN.

Berlin. — W swej podróży do Ameryki przybył w sobotę rano do Berlina Litwinow i po spędzeniu tam całego dnia, wyjechał do Paryża.

NOWY AMBASADOR ANGIELSKI PRZYBYŁ DO MOSKWY.

Moskwa. — Przybył do Moskwy nowy ambasador angielski, obejmując opróżnioną od 7 miesięcy placówkę dyplomatyczną przy rządzie Z. S. R. R.

Jak wiadomo, poprzedni ambasador angielski opuścił Moskwę w marcu b. r. w związku z głośnym procesem przeciwko inżynierom zakładów Vickersa.

ZŁE STOSUNKI NIEMIEC I SOWIETÓW.

Berlin. — Stanowisko prasy sowieckiej wobec Niemiec w ostatnich czasach dotknęło Niemcy do żywego. Prasa niemiecka, przytaczając rozżetne nowe „fakty” prasy sowieckiej i przedruki „falszywyc” i „klamliwych” artykułów z prasy francuskiej, twierdzi, że tego rodzaju „prowokacyjne” zachowanie się prasy sowieckiej jest niezwykłym obciążeniem stosunków niemiecko-sowieckich i zaleca rządowi ZSRR, zaprzestanie tej taktyki.

GRECKA CERKIEW PRAWOSŁAWNA PRZECI W MASONERJI.

Rzym. — Z Aten donoszą, że synod prawosławny Cerkwi greckiej specjalnym piśmie zakazał swym wiernym należania do łóz masonskich. Ci, którzy w dalszym ciągu pozostaną w masonerii zostaną z Cerkwi wykluczeni.

Zydowska konferencja pomocy żydom z Niemiec.

London. — W Londynie rozpoczęła się wszechświatowa żydowska konferencja pomocy żydom z Niemiec.

Z raportów ogłoszonych przez prezydium konferencji wynika, że z Niemiec uciekło dotychczas 65.000 żydów, których 25.000 przebywa we Francji, 6.500 w Palestynie, 4.500 w Polsce, 4.000 w Czechosłowacji, po 2.500 w Holandji i Anglii. Wśród uciekinierów jest 1.200 lekarzy, 1.000 adwokatów i urzędników państwowyc, 900 chemików, inżynierów i dziennikarzy, oraz nauczycieli i 400 profesorów uniwersytetu. Dotychczas zebrano przeszło pół miliona funtów szterlingów funduszu na cele pomocy.

Delegacja żydów z Polski na konferencję składa się z 5 osób: rabin Lewy, pos. Wiklicki, pos. Rozmarny, pos. Minister i gen. Gotlieb. Konferencja potrwa 4 dni.

W Finlandji wykryto olbrzymią aferę szpiegowską

Na czele stała „Amerykanka”. — Nici sięgają do Polski.

Helsinki. — W związku z ucieczką do Moskwy oficera finlandzkiego sztabu generalnego Pentikainena, władze bezpieczeństwa wykryły wielką międzynarodową aferę szpiegowską, której sieć sięgała do państw bałtyckich i Polski.

Aresztowano kilkanaście osób, przebywających na terenie Finlandji za paszportami amerykańskimi i kanadyjskimi. Na czele szajki szpiegowskiej stała niejaka Mary Martin, lat 40, która zamieszkiwała w Helsingforsie na podstawie paszportu kanadyjskiego. Znana ona była w stolicy Finlandji jako bogata plantatorka kanadyjska, obracała się w najlepszych stercach towarzyskich.

Aresztowano ją, gdy była na weselu swej przyjaciółki. Przy aresztowanej znaleziono znaczną ilość waluty zagranicznej, poukładanej w koperty ze specjalnie nie ujawnianymi.

Pomocnikiem jej był Amerykanin, legitymujący się paszportem amerykańskim, którego nazwiska narazie władze nie ujawniają.

Przy rewizji znaleziono dokumenty, wykradzione z ministerstwa wojny. Znaleziono również materiały, dotyczące organizacji armji w państwach bałtyckich i w Polsce.

Afera obejmuje niemal wszystkie państwa Europy wschodniej.

Zgon prof. Calmette

Paryż. — W niedzielę nad ranem zmarł w Paryżu niespodziewanie wicedyrektor Instytutu Pasteura, światowej sławy uczoney prof. Albert Calmette w 70-tym roku życia.

Przed kilku dniami prof. Calmette zachorował na zapalenie woreczka żółciowego, następnie zaś wywiązało się zapalenie otrzewnej. Z godziny na godzinę stan się pogarszał i wczoraj nad ranem prof. Calmette zmarł.

Wiadomość tą lotem błyskawicy rozszła się nad ranem po całym Paryżu. — Praca w Instytucie Pasteura zamarla.

Calmette był właściwym dyr. Instytutu, albowiem prof. Roux od kilkunastu lat jest ciężko chory, a obecnie od paru tygodni się umierający. Nazwisko Calmetta pozostanie na zawsze związane z odkryciem szczepionki przeciwgruźliczej B. C. G., którą stosuje się od kilkunastu lat na całym świecie i która daje znakomite wyniki. Zdaniem uczonych szczepionka ta pozwoli w ciągu kilku pokoleń wypełnić zupełnie gruźlicę z kuli ziemskiej.

Pozatem prof. Calmette odkrył pierwszy surowiec przeciwko ukąszeniu węży. Był on twórcą Instytutu Pasteura w Sagon w Indochinach. Tam, jako lekarz wojskowy nabrał się w kolonjach ciężkiej choroby wątroby.

ŻYDZI UCIEKAJĄ MASOWO Z JAFFY
Jeruzolima. — Sytuacja w Palestynie jest w dalszym ciągu groźna. Na znak załoby wszystkie sklepy są zamknięte. Na sklepach powiewają czarne chorągwie. Żydzi uciekają masowo z Jaffy. Niepokój ogarnia także i inne połacie kraju w Transjordanji. Egzekutywa arabska obraża je w permanencji.

200 OSÓB ZABITYCH — 500 RANNYCH
London. — Wedle najnowszych wiadomości z Palestyny, liczba zabitych podczas ostatnich krwawych rozruchów w Jaffie, Jeruzolimie i Haifie wynosi przeszło 200 osób. Rannych jest około 500 osób.

LITWA WYDA POLSCE 12-tu WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH.

Kowno. — Jak donosi prasa litewska, rokowania z Polską w sprawie wymiany więźniów politycznych zakończyły się pomyślnie. Litwa wyda Polsce 12 więźniów Polaków, skazanych przeważnie za rzekomy wywiad na rzecz Polski.

RZECZNOAWCY FRANCUSKI STWIERDZAJĄ ZATRUVANIE LUBBEGO.

Wiedeń. — Prasa tutejsza zamieszcza orzeczenie jednego z rzeczoznawców francuskich, który zaznacza w omawianym charakterystyki van der Lubbe go, że całe jego zachowanie się w przebiegu procesu wskazuje na systematyczne zatrucie go ze strony władz więziennych scopolaminem, trucizną używaną przez lekarzy do leczenia chorób ocznych. Truciźna ta posiada tę właściwość, że użycie jej jednej czwartej albo pół miligramu powoduje apatię, paraliż mózgu, tudzież charakterystyczny katar nosa, uwidaczniający się właśnie u Lubbe go podczas rozprawy, tak że jego obrońca musi mu nieraz czyścić nos chustką.

POTEŻNA MANIFESTACJA KATOLICKA W POZNANIU.

Poznań. — Wczoraj, w niedzielę, jako w dzień poświęcony Chrystusowi Królowi odbyła się w Poznaniu manifestacja, która świadczyła dobitnie o przywiązaniu mieszkańców Poznania do religji katolickiej. Po mszy św. odbył się pochod wszelkich organizacji, stojących na gruncie katolickim, które ruszyły pod pomnik Najśw. Serca Jezusowego, gdzie odbyła się potężna manifestacja uczuć katolickich.

Wielkie uroczystości w Łodzi.

Łódź. — Stosownie do zapowiedzi odbyły się w Łodzi podniosłe uroczystości religijne z racji 1900-letniej rocznicy odkupienia świata i 250-lecia odsieczy Wiednia.

Na uroczystości przybyło kilkadziesiąt

tysięcy wiernych z Łodzi i okolicy. O g. 11-ej rano odprawiona została Msza św. pontyfikalna w kościele św. Krzyża. Rownocześnie w wszystkich kościołach odprawione zostały uroczyste Sumy z wystawieniem Najśw. Sakramentu z kazaniem i procesją.

O godzinie 3.30 popołudniu JE. ks. biskup Tymieński odprawił uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu w katedrze św. Stanisława Kostki. Po nabożeństwie z katedry wyruszył wielki pochod religijny do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. Po przybyciu do kościoła odprawione zostało ekscypacyjne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu na zewnątrz kościoła. Po skończonych modłach JE. ks. biskup udzielił błogosławieństwa z balkonu kościoła zgromadzonym rzeszom wiernych. Ulice, które mi kroczyła wielka procesja były oświetlone ukoronowane.

Wczorajem w dwóch wielkich salach OO. Salezjanów odbyły się uroczyste akademje.

KOM. LITWINOW PRZEJEZDZAŁ PRZEZ WARSZAWĘ.

Warszawa. — Onegdaj wczorajem przejechał przez Warszawę w drodze do Waszyngtonu komisarz ludowy spraw zagranicznych Z. S. R. R. Litwinow.

GŁÓWNOODOWODZĄCY ARMJI FIŃSKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. — Dnia 29 b. m. przybył do Warszawy głównodowodzący armji finlandzkiej gen. Oestermann wraz ze świtą.

W południe gen. Oestermann w otoczeniu świty oraz posła finlandzkiego i generała wojskowego złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

REZYGNACJA PREZ. RATAJSKIEGO.

Poznań. — Na posiedzeniu Rady miejskiej nastąpił prezydent miasta Poznania Cyryl Ratajski pismo, w którym oświadczył, że rezygnuje ze stanowiska prezydenta miasta, wybór bowiem jego na dalsze 12 lat, dokonany w czerwcu r. b. stracił podstawy prawne, wobec wprowadzenia w życie nowej ustawy samorządowej.

PRZED WYBORAMI DO RADY MIEJSKIEJ W KRAKOWIE.

Warszawa. — „Dziennik Ustaw” przynosi regulamin wyborów do instytucji samorządowych w Małopolsce. W związku z wiadomościami, że wybory w Krakowie muszą się odbyć przed 13 stycznia roku nadchodzącego, donoszą, że wybory odbędą się znacznie przed tą datą. Jakkolwiek dokładna data wyborów krakowskich nie jest jeszcze przeznaczona do opublikowania, to jednak ze strony najbardziej mniarodajnej informują, że trzeba się liczyć z rychłym rozpisaniem wyborów.

Narody, nie umiejące pracować i oszczędzać, muszą zniknąć z powierzchni ziemi.

Kryzys który u...
Kino...
Najz...
Karo...
Jul...
5...
W Wi...
SOWI...
PRZ...
Wilno...
Miński...
dłoty...
ski. Z M...
skowych...
wojskow...
MA...
Lwów...
jako w...
wej na z...
na Ukra...
drze św...
kwiat...
dniu o go...
organizac...
nie prote...
REWIZJ...

Lwów...
gólności...
się szer...
nych wie...
Lwów...
medzy 5...
rosolskie...
chiewicz...
U dra...
prywatna...
czem are...
Jurka i s...
nożności...
ukraiński...
batego, u...
i u znane...
tona Dob...
towano k...
OTW...
W...
Warsza...
niwersyte...
lowie bie...
Rektor...
zwołał na...
akademii...
rem. Tem...
cia, wytw...
i dochod...
Z polec...
niej Pom...
zostały lo...
dyków, K...
znajdując...
ARESZT...
ZY N...

Warsza...
kurator...
sarsza Bar...
lowe doc...
zając na...
Przesłuch...
W zwia...
niem, w r...
bezpiecze...
wizji i are...
młodzieży...
wano 6 o...
Kościński...
Kucharski...
nislawa C...
PRZED...
Warsza...
lek lub w...
Prezydent...
sazeńowe...
państwow...
Jest to...
które pr...
upoważni...
rozporząd...
Ustawa ta...
dy minist...
ników w...
SAD D...
MORD...
SOW...
Lwów...
czyna się...
ukraiński...
inżynier...
Aleksiego

Kryzys przetrwa najłatwiej ten naród, który umie oszczędzać.

Kinoteatr „EDEN”, Aleja 12.

Dzisiaj i dni następujących: Najznakomitsi artyści stolicy Karolina Lubińska, Juszcza-Stepowski, Samborski, Węgrzyn, Zelwerowicz, Leszczyński, Owerflo i wielu innych w wielkim dźwiękowcu polskim wytwórni „SPINKS”.

SOWIECKA ESKADRA LOTNICZA PRZYBYŁA DO WARSZAWY.

Wino. — Ze Stolicpów donoszą, że w Minsku czynione są przygotowania do odlotu sowieckiej eskadry lotniczej do Polski. Z Minska wyleci 16 samolotów wojskowych, które polaczą się z eskadrami wojskowymi z Moskwy i z Leningradu.

MANIFESTACJE UKRAIŃSKIE WE LWOWIE.

Lwów. — W niedzielę przed południem jako w dzień ukraińskiej żałoby narodowej na znak protestu przeciwko głodowi na Ukrainie odprawione zostało w katedrze św. Jura oraz we wszystkich cerkwiach uroczyste nabożeństwo. Po południu o godz. 18-iej urzędzone zostało przez organizację Ukraińców m. Lwowa zebranie protestacyjne.

REWIZJE U ADWOKATÓW UKRAIŃSKICH WE LWOWIE.

Lwów. — Prasa ukraińska, a w szczególności „Dilo” i „Nowy Czas” rozpisuje się szeroko o rewizjach, przeprowadzonych wśród adwokatów ukraińskich we Lwowie. Rewizje odbyły się w godzinach między 5 a 10 rano w kancelariach dr. Starosolskiego, dra Stefana Fedaka i dra Szułowicza.

U dra Starosolskiego zakwestionowano prywatną korespondencję i broszurę, po czym aresztowano dwóch jego synów mgr. Jurka i studenta politechniki Igora. Równocześnie odbyła się rewizja u buchaltera ukraińskiej fabryki „Fortuna” Piotra Czubatego, u redaktora Iwana Juszczyzyna i u znanego działacza ukraińskiego Agatona Dobrianskiego na Znieniesiu. Aresztowano kilku studentów.

OTWARCIE UNIWERSYTETU W PRZYSZŁYM TYGODNIU.

Warszawa. — Informują, że otwarcie uniwersytetu nastąpić ma w pierwszej połowie bieżącego tygodnia.

Rektor uniwersytetu prof. Pienkowski zwołał nadzwyczajne posiedzenie senatu akademickiego na sobotę godz. 8 wieczorem. Tematem obrad senatu była sytuacja wytworzona przez zamknięcie uczelni i dochodzenia władz sądowno-sędziowskich.

ARESZTOWANIA WŚRÓD MŁODZIEŻY NAR.-DEMOKRATYCZNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. W sobotę w południe prokurator dla spraw politycznych Kozłowski przeszukiwał powtórnie komisarza Banko, który prowadził pierwiastkowe dochodzenia w sprawach krwawych zając na uniwersytecie warszawskim. Przesłuchiwanie trwało kilka godzin.

W związku z prowadzonym dochodzeniem, w nocy z piątku na sobotę władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg rewizji i aresztowań wśród uniwersyteckiej młodzieży nar.-demokratycznej. Aresztowano 6 osób, a mianowicie: Zbigniewa Kucharskiego, Stanisława Steinera, Wiktora Kucharskiego, Zygmunta Gudycznego, Stanisława Czyżewicza oraz Jana Mosdorfa.

PRZED OGŁOSZENIEM USTAWY UPOSAŻENIOWEJ.

Warszawa. — W dzisiejszy poniedziałek lub wtorek ogłoszony zostanie dekret Prezydenta Rzplitej o nowej ustawie uposażeniowej urzędników i funkcjonariuszy państwowych.

Jest to ustawa ramowa, na podstawie której prezes Rady ministrów zostaje upoważniony do regulowania w drodze rozporządzeń spraw uposażeniowych. — Ustawa ta m. in. upoważnia prezesa Rady ministrów do przeszerzeganiania urzędników w myśl nowych zasad.

SĄD DORAŻNY NAD SPRAWĄ MORDERSTWA W KONSULACIE SOWIECKIM WE LWOWIE.

Lwów. — Dzisiaj, w poniedziałek, rozpoczyna się sąd dorażny nad studentem ukraińskim Lemykiem za zamordowanie funkcjonariusza konsulatu sowieckiego Aleksego Majtowa we Lwowie.

B. POSEŁ PLUTA SKAZANY NA 1 i POŁ ARESZTU.

Rzeszów. — Przed sądem okręgowym w Rzeszowie odbyła się rozprawa karna przeciwko b. posłowi Andrzejowi Plucie, oskarżonemu o to, że w dniu 18 czerwca b. r. w Rakszawie podczas wiecu wygłosił podburzające przemówienie, nawołując do wymuszania na władzach przemocą, lub bezprawną groźbą uwzględnienia postulatów tłumu.

Oskarżony Pluta został na rozprawie doprowadzony z aresztu. Po odczytaniu aktu oskarżenia i zeznaniach b. posła Pluty, który do winy się nie poczuwał, przewodniczący przesłuchał świadków.

Po przemówieniach prokuratora dr. Szepeńca, obrońców dr. Liwy i Czernickiego, sąd wydał wyrok, zasądzający oskarżonego Plutę za występki z art. 154 par. 1 na półtora roku aresztu z zaliczeniem aresztu tymczasowego, oraz na ponoszenie kosztów postępowania w kwocie 80 złotych.

Wnioskowi obrony o warunkowe za-

wieszenie wykonania kary sąd odmówił ze względu na niebezpieczeństwo, jakie działanie oskarżonego wywołało.

WYROK W PROCESIE O „MARSZ DO NOCKOWEJ”.

Tarnów. — Po ośmiudniowej rozprawie, przewodniczący wydał 28-go b. m. o godzinie 13-iej wyrok w sprawie Wojciecha Sypienia i towarzyszy:

Skazani zostali: Wojciech Tobiasz na 2 i pół roku więzienia, Feliks Bochniak na półtora roku więzienia, Aleksander Stank na 16 miesięcy więzienia, Władysław Trzybek, Władysław Drozd i Jan Kukułka po 15 miesięcy, Jakub Orzechowski, Stefan Tadeusz Pacia, Michał Polek, Andrzej Michalek, Stanisław Kukułka i Władysław Wójcik po jednym roku więzienia, pozostałych kilkunastu po 10 i 8 miesięcy więzienia, kilku zaś zostało uniewinnionych.

Adwokat Merz imieniem wszystkich skazanych zapowiedział apelację.

W pochodzie świata -- ku lepszemu jutru.

W odmęcie głębokiego kryzysu troska o lepszą przyszłość stała się udziałem państw, narodów i jednostek. Znamieniem czasu jest coraz zaciętsza walka o przetrwanie. Zwycięża ten, kto jest wytrwały i zasobniejszy w środki.

Źródłem siły społeczeństwa i jednostek są zasoby. Powstają one drogą gromadzenia oszczędności i przetwarzania ich w dobra wytwórcze. Też świadomością całego świata kulturalnego, a z nimi i Polska, daje solidarny wyraz w dniu 31 października, obchodząc Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Dzień ten poświęćmy i my rozważaniu prawdy niezłotwej, że oszczędność jest drogą, często powolną, lecz zawsze pewnej budowy niezależności. Oszczędność jest środkiem za-

bezpieczenia jutra, jest rekwizitem trwałości zarówno państwa jak i rodziny. Utwierdza ona wiarę w moc twórczą człowieka i w jego zdolności świadomego kształtowania życia. Ona też poprowadzi nas ku bliższej przyszłości.

W całym kulturalnym świecie rozbrzmiewa w Dniu Oszczędności solidarne hasło: Pracujmy, twórzmy realne wartości, ulepszajmy naszą gospodarkę w domu i w każdym warsztacie pracy. Zaspokajajmy potrzeby dnia dzisiejszego, ale nie zapominajmy o potrzebach jutra.

Oszczędzajmy, z myślą o spokojnej przyszłości, dążąc do niezależności i poprawy bytu.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej.

KRONIKA

Częstochowa 31 Października Wtorek Dziś — Wig. Woliąganga. Jutro — Wszystkich Świętych. Wschód słońca o godz. 6.33 Zachód " 16.22. Kalendarzyk historyczny: Nadanie praw teutońskich Ormianom w Polsce w 1432 roku.

— Atrakcje radiowe z racji Międzynarodowego Dnia Oszczędności. W związku z Międzynarodowym Dniem Oszczędności wygłosił w dniu 29 października r. b. o godz. 12 m. 15 odczyt przez radio prof. dr. Krzyżanowski, zaś w dniu 31 października o godz. 18 m. 35 przemawiać będzie przez radio prezes P. K. O. Gruber.

Z obchodu święta Chrystusa Króla w Częstochowie.

Wczorajszy obchód dorocznego święta Chrystusa - Króla dzięki udziałowi tysięcy katolickiego społeczeństwa Częstochowy przeistoczył się w imponującą manifestację uczuć religijnych, podkreślonych też silnie i uroczystej w roku wielkiego 19-wiekowego Jubileuszu od czasu śmierci naszego św. Zbawiciela.

Obchód święta rozpoczął się w Katedrze św. Rodziny nabożeństwem pontyfikalnym, które celebrował wikariusz generalny diecezji częstochowskiej ks. prałat A. Zimniak w asyście duchowieństwa, pod niostę zaś kazanie o święcie Chrystusa-Króla wygłosił ks. prof. Bogumił Kasprzak. Obryzmie tłumy wiernych wypełniły wnętrza Katedry.

Publicznym użeczeniem naszego św. Zbawiciela był wielki pochód, jaki o godz. 3-iej po poł. wyruszył z Nowego Rynku przez miasto do Bazyliki Jasnogórskiej. W obchodnym pochodzie, w prowadzonym przez ks. prałata F. Mireckiego w otoczeniu licznego duchowieństwa, kroczyły ze sztandarami długie zastępy młodzieży szkolnej męskiej i żeńskiej, Stow. Młod. Polskiej, organizacje religijne i społeczne, Sokół, Zw. Hallerczyków, Cechy rzemieślnicze, zakony, poza celebrantem zaś przedstawiciele instytucji i wielotysięczny rzesze ludności niezorganizowanej. Pochód przy śpiewie pieśni religijnych czynił wrażenie majestatyczne, niezmiernie podniosłe.

Wspaniała nawa Bazyliki Jasnogórskiej gdzie po przybyciu pochodu uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prałat Mirecki, była przepiękną do ostatnich granic. Podczas nabożeństwa przepięknie pouca-

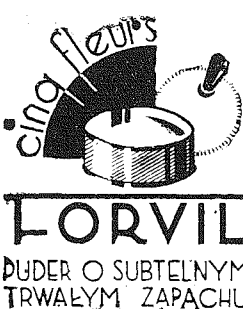
jące i bogate w treści kazanie wygłosił O. Generali Pius Przeździecki, podkreślając znaczenie święta Chrystusa-Króla, zwłaszcza w dzisiejszych czasach nowoczesnego pogaństwa, nędzy nie tylko materialnej ale i moralnej, oraz wskazując drogi odrodzenia przez wprowadzenie praw Chrystusowych w życie jednostek, rodzin, społeczeństwa, w wychowaniu i obyczajach. Znaczną część kazania poświęcono była sprawie moralności i dawania dobrych przykładów młodzieży przez starszych.

Po kazaniu odmówiona została litania do serca Pana Jezusa, na zakończenie zaś celebrans udzielił wiernym błogosławieństwa Najświę. Sakramentem. Podczas nabożeństwa chór Jasnogórski w zwiększonym komplecie pod dyrekcją prof. L. Wawrzy nowicza odśpiewał pieśń ku czci Chrystusa - Króla oraz „My chcemy Boga”.

Wieczorem o godz. 7-iej w sali Katedralnej odbyła się uroczysta Akademia ku czci Chrystusa Króla, którego posag widniał na udekorowanej zielenią i kwiatami oraz oświetlonej żarówkami estradzie. Obecni byli przedstawiciele władz, duchowieństwa, związków, stowarzyszeń i organizacji katolickich. Na rozpoczęcie Akademii chór katedralny pod dyr. J. Kowalskiego odśpiewał hasło. Następnie w imieniu Komitetu obchodu Akademii otworzył krótkim przemówieniem prezes Akcji Katolickiej, dr. L. Wasilewski.

Po odśpiewaniu przez chór pieśni „U stóp Krzyża” — Chopina dłuższą i dosko nale opracowaną prelekcję o społecznym panowaniu Chrystusa Króla wygłosił p. red. K. Jędrzejewski z Warszawy. Prelegent podkreślił, że Chrystus jest nie tylko panem dusz jednostek, ale i wszystkich grup społecznych, jakimi są: rodzina, szkoła, naród, państwo itd. Tylko te grupy społeczne spełniają dobrze swoje zadania, których działalność opiera się na zasadach Chrystusowych. Powołując się zaś na bolesne przykłady z Rosji sowieckiej, prelegent uzasadniał, że odchylenie od prawa Bożego spowoduje niewolę ducha i katastrofę cywilizacji, a panowanie Chrystusa Króla zapewni społeczeństwu pokój i wolność. — Za piękne i wzniosłe to przemówienie, wygłoszone z prawdziwym talentem oratorskim, licnie zebrana publiczność nagrodziła prelegenta długotrwałymi oklaskami.

Po 10-minutowej przerwie w części muzycznej p. Kocybułski odśpiewał dwie pieśni: „Hymn do Boga” — Kratzer i „Modlitwy” — J. Nowakowskiego, a p.



FORVIL PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU. Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ładunku podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris. Originalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku. „POUDRE FORVIL” Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy.

J. Burski znakomicie odegrał na skrzypcach „Sen” — Osłisto i „Souvenir” D. Drdla. Obu wykonawcom akompaniował p. Z. Jelowiecki. Na zakończenie doskonały chór katedralny odśpiewał: „Jesu dulcis memoria” i „Hymn” — Bethovena. Wykonawców publiczność obdarzyła rzeszemi oklaskami.

Akademii, której podniosły nastroj po zostanie na długo w pamięci uczestników zakończyło odśpiewanie hymnu: „My chcemy Boga”.

— Uroczystość otwarcia nowego gmachu szkolnego. Na skutek starań Tymczasowego Zarządu miasta wreszcie udało się wykończyć jedno skrzydło okazałego budynku szkolnego przy ul. Narutowicza i w pierwszej połowie listopada odbędzie się uroczystość oddania go do użytku uciążącej się diatwy.

W wykończonej części gmachu znajdują pomieszczenie szkoły powszechnej Nr. 1 i Nr. 7 do których uczęszcza około 900 dzieci.

Tymczasowy Zarząd miasta wprowadzając do pięknie urządzonego budynku dwie szkoły, nie likwiduje jednak dotychczasowych lokali szkół Nr. 1 i 7, mając na celu dalsze rozszerzenie sieci szkolnej.

— Nowy rodzaj zapalek. Polski monopol zapalczany wypuścił na rynek nowy rodzaj pudełek z zapalnikami o podwójnej wielkości, przyciem zapalki sporządzone są na grubszych drzewcach. Tego rodzaju pudełka „fajkowe” kosztują 35 groszy.

— Rozdawnictwo skarbonek. Z racji Międzynarodowego Dnia Oszczędności Komunalna Kasa Oszczędności rozdawać będzie bezpłatnie skarbonki wszystkim tym wkladcom, którzy wpłacą przynajmniej 1 złotówkę na książeczkę oszczędnościową.

Obchód Dnia Oszczędności w Częstochowie.

W dniu 31 października r. b. cały świat kulturalny, a z nim i Polska obchodzą Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Według ustalonego programu przez miejski Komitet Obchodu Dnia Oszczędności, w dniu tym we wszystkich szkołach powszechnych i średnich odbędą się pogadanki i referaty na temat oszczędności. Dla uczniów szkół średnich, przewidziane jest 15 nagród w postaci książeczek oszczędnościowych z początkowym wkładem zł. 10, za najlepiej napisane wypracowanie na temat „Znaczenie oszczędności dla jednostki i Państwa”. W sali odczytowej 27 p. w Częstochowie odczyt na aktualny temat wygłosi p. dyr. W. Kobylecki. Poza tym instytucje oszczędnościowe w Częstochowie otrzymały do rozplakowania i rozpowszechnienia materiał propagandowy Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzeczypospolitej Polskiej w postaci transparentów, pięknych barwnych plakatów i ulotek z odpowiednimi hasłami.

— Godziny urzędowania w Komunalnej Kasie Oszczędności w dniu 31 października 1933 r. W dniu 31 października b. r. jako w Międzynarodowym Dniu Oszczędności Komunalna Kasa Oszczędności przyjmować będzie wkłady oszczędnościowe od godz. 8-iej rano do godz. 7-jej wieczorem bez przerwy.

TYLKO W FABRYCE ŚWIEC H. GOSK NAI-TANSZE LAMPKI I ŚWIECE GROBOWE.

Oszczędność podstawą dobrobytu społeczeństwa.

Autobusy na cmentarz. W związku ze wzmożonym ruchem na Dzień Zaduszny...

Kurs dolara. W prywatnych obrotach poogiedowych dolar 6 zł.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 30 na 31 bież. miesiąca...

Z Sądu Okręgowego. Wyrok w sprawie zabójstwa o 5 kg. wanili.

W sobotę rozegrał się epilog niesamowitej sprawy o skrytobójcze morderstwo mieszkańca wsi Złochowice...

Sąd, biorąc pod uwagę stwierdzone u oskarżonego osłabienie woli, zastosował niezbyt surowy wymiar kary...

Za kradzież biżuterji.

W dniu 28 maja b. r. Jan Tomala włamał się do mieszkania Andrzeja Maszcyka (Orzechowskiego 3) i skradł biżuterję...

Tragiczna śmierć robotnika w kamieniołomach.

W sobotę o godz. 1 w południe w Miedznie w kamieniołomach, należących do Stanisława Lisa, zdarzył się tragiczny wypadek...

Po pijanemu. W ub. sobotę w mieszkaniu własnym ul. Tartakowa 15/29 Jędrzejczak Stanisław, będąc pijanym...

Z zamkniętej komórk. Majorczyk Jusek, Panny Marji 12, zameldował policji...

Fatalne zderzenie samochodu z furmanką

Bednarek Józef, mieszkaniec wsi Wielki Bór pow. Czeszochowski, jadąc onegdaj furmanką z Radomska w stronę Piotrkowa...

Fajerka po głowie. Gajda Jan, Złota 58 zameldował policji, że gospodarz domu Robak Walenty pobił go po głowie fajerką.

Nożownictwo na Zawodziu. Borek Józef, Mirowska 64, zameldował policji, że na ul. Mirowskiej, około szpitala żydowskiego...

Podczas zabawy. W ub. niedzielę w mieszkaniu Grabowskiego Edwarda, Bratnia 15, w czasie zabawy powstała bójka...

BANK „SPOŁEM!” Warszawa, Krak. Przedmieście 16-18, konto w P. K. O. 81.800. Jest centralą planiczną polskiej spółdzielczości oszczędnościowej...

Kronika sportowa.

Podchorążówka — Straż Ogniowa. W niedzielę, dn. 29 bm., w godz. rannych na dziedzińcu Straży Ogniowej rozegrany został mecz towarzyski siatkówki...

Koszykówka odbywała się w szalonym tempie. Obie strony grały z werwą i wysiłkiem...

Jak widać z osiągniętych wyników, na siłach podchorążych są w świetnej formie, to też należy się spodziewać, że w krótkim czasie drużyna Szkoły Podchorążych Rezerwy...

Piłkarze polscy na zachodzie Europy.

W grudniu wyjechał na do Belgji piłkarska reprezentacja Krakowa, celem rozegrania meczów piłkarskich. Program rozgrywek obejmuje 17 grudnia mecz z klubową reprezentacją Belgji...

Z TEATRU.

„Tea stary warja!” — komedia w 3-ach aktach St. Kiedrzyńskiego.

Drugą premierą teatru Kameralnego, wystawioną w ub. sobotę, była nowa komedia Kiedrzyńskiego, mistrza w technice scenopisarskiej...

mując da siebie, rozłączył z narzeczoną. Zapisał jej więc połowę majątku, drugą zaś połowę — b. narzeczonemu, Kajetanowi Wiluckiemu...

Gra zespołu znakomita. Wzruszającą wprost postać Kajetana odtworzył p. W. Malinowski...

Publiczność bawiła się wylęcieniem i nie szczędziła hucznych oklasków. Nowa komedia Kiedrzyńskiego napewno podobać się będzie wszystkim i zdobędzie sobie długotrwałe, zasłużone powodzenie.

KINO „EDEN” wyświetla nowy film polski pt. „Dzieje grzechu”.

Powieść Zeromskiego była już przenoszona na scenę i ekran. Przerobka na film dźwiękowy stanowiąca nielatwe zadanie...

Wielki sukces. W niedzielę w kinie „Eden” odbyła się premiera filmu „Dzieje grzechu”...

które nadają dźwięk Zeromskiego pozory powieści kryminalnej. W ogólności tragedja Ewy wywiera mocne wrażenie...

Ostatnie wiadomości

WALKI ARABÓW Z ANGLIKAMI W PALESTYNI.

London, 30.10. — Z Jeruzolimy donoszą: W ciągu niedzieli doszło kilkakrotnie do krwawych starć. W pobliżu Bramy Damaszy policjanci oddali salwę...

Również w innych częściach miasta policja była zmuszona do użycia broni palnej. Gdy w pobliżu jednego z meczetów tłum, złożony z kilkuset Arabów...

10-cio lecie Republiki Tureckiej

Wiedeń, 30.10. — Z Ankary donoszą: Dziesiąta rocznica istnienia republiki tureckiej rozpoczęła się defiladą 10 tysięcy skautów tureckich.

Następnie Mustafa Kemal Pasza przyjmował w gmachu parlamentu gratulacje korpusu dyplomatycznego, poczem udał się wśród entuzjastycznych owacji...

Jednocześnie nad miastem odbywały się wielkie manewry lotnicze z udziałem 200 samolotów.

Stolica Turcji z okazji 10-lecia republiki przybrała wygląd odsłonięty. Poza delegacją sowiecką, z Woroszyłowem na czele, przybyły delegacje...

SNIEGI WE FRANCJI.

Paryż, 30.10. — Niemal w całym kraju panuje śnieżnica. Obfite opady śnieżne towarne są nienotowanej od 25 lat. Warstwa śniegu wynosi tu 20 cm.

ZWOLNIENIE ARRESTOWANYCH.

Warszawa, 30.10. — Zwolnieni zostali aresztowani onegdaj działacze z pól młodzieży narodowej: Zbigniew Kunicki, Stan Mosdorf, inż. Zygmunt Judycki...

O NAPAD NA AMBULANS.

Rzeszów, 30.10. — W rozprawie dorocznej przeciwko 5 oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego na ambulans poczyniony w Komorowie przesłuchano 14 świadków...

Naroc... 10-... W dniu... 10-... Zaczęli... Zgromad... pada 192... jeszcze... Mohamec... dzień N... potajmie... na angiel... go wypad... nim Turc... za no... W ciągu... bliki Tur... ny, które... stulecia... zmian by... listatu. W... lisanu na... stwa, a t... być relig... kalnem p... Koranu, w... dawstwa... został op... — na szw... a handlow... Niezmię... tralnego... Narodow... pada 1928... cńskiego... skiego. A... znięcy we... wych, jak... dnia 1 gr... książek o... zakazane... roku. W... ma, we d... zmniejsz... łabetów z... 1930) do... Wszystk... gu 10 lat... nadając... stawiając... skich, są... na chwile... twoich ra... Ke... mlasto... Niezap... tympola... interesują... nie mieć n... dziez urze... ny, Wenc... Daleko... tego Rogu... części: n... dzielnice... Pera wyż... Stambuł z... czetów i... drugiej s... Scutari, p... tyckich. Wielki... ty Róg, łą... to 200.000... jeżdża tra... Po obu... nie wypra... storu, lub... stłaki mo... brzeża Ga... Galata, b... bankowyc... ną kolejk... sad, sklep... ceów, któ... Tutaj t... tchnąc tr... już miał... zaborarw... Gdy prz... gu i dotr... zaczyna s... ny na gr... słoń Eski... na murach... toż obok... zem wojs... nopolna—... nad świąt... Park E...

Narodowe święto Turcji

10-lecie Republiki Tureckiej.

W dniu 29 b. m. Turcja święciła uroczyste 10-lecie prezydentury swego pierwszego prezydenta, Mustafy Kemala Paszy, i 10-letnie rocznicę przystąpienia się do monarchii w republikę.

Zaczątkiem doniosłych zmian w państwie Tureckim stał się akt Wielkiego Zgromadzenia Narodowego z dnia 1 listopada 1922 r., obalający sultana. Tegorocznie miesiąca ostatni sultan, Turcji, Mohamed VI, oskarżony przez Zgromadzenie Narodowe o zdradę stanu, uciekł potajemnie z Konstantynopola na Malte na angielskim okręcie wojennym. Od tego wypadku upłynął jednak cały rok, zatem Turcja wypowiedziała się ostatecznie za nowym ustrojem politycznym.

W ciągu dziesięciu lat istnienia Republiki Tureckiej dokonany jest w niej zmiany, które w innych warunkach trwałyby stulecia. Jedną z pierwszych radykalnych zmian było obalenie w marcu 1924 r. kalifatu. Wraz z założeniem z urzędu głowy Islamu nastąpił rozdział kościoła i państwa, a religia mahometaniska przestała być religią państwową Turcji. Z tem radykalnym posunięciem wiąże się usunięcie Koranu jako podstawy tureckiego prawa domowego. Wprowadzony nowy kodeks został oparty na trzech wzorach: cywilny — na szwajcarskim, karny — na włoskim a handlowy — na niemieckim.

Niezmiernie doniosłym faktem dla kulturalnego rozwoju kraju była uchwała Narodowego Zgromadzenia z dnia 1 listopada 1928 r. o wprowadzeniu alfabetu łacińskiego zamiast dotychczasowego arabskiego. Alfabet łaciński stał się obowiązującym we wszystkich urzędach państwowych, jakoteż biurach prywatnych od dnia 1 grudnia 1928 roku, a drukowanie książek o czcionkach arabskich zostało zakazane z dniem 1 stycznia następnego roku. Wprowadzenie nowego alfabetu ma, według przybliżonych obliczeń, zmniejszyć w ciągu 10—20 lat liczbę alfabetów z 80—90 proc. ludności (w roku 1930) do 10—20 proc.

Wszystkie zmiany, jakie zaszły w ciągu 10 lat istnienia Republiki Tureckiej, nadają jej zupełnie nowy charakter i stawiają ją w rzędzie państw europejskich, są dziełem Kemala Paszy, który ani na chwilę nie wypuszcza steru władzy ze swoich rąk.

Konstantynopol

miasto skrajnych kontrastów

Niezapomniany jest wjazd do Konstantynopola od strony Morza Czarnego — tak interesujący, tak efektowny, że zdaje się nie mieć nic równego w świecie, choć przez dzieł uroczysty wjazd do Neopolu, Lizbony, Wenecji, Yokohamy.

Daleko w ład wcinia się zatoka Złotego Rogu, co dzieli cały obszar na trzy części: na wschód od Złotego Rogu leżą dzielnice europejskie, Galata — na dole, a Pera wyżej nad nią, na zachód piętrzy się Stambuł z lasem minaretów, kopułami meczetów i murami pałaców, wreszcie po drugiej stronie Bosforu rozłożyło się Scutari, posiadające najwięcej cech azjatyckich.

Wielki most Galaty rzucony przez Złoty Róg, łączy Galatę ze Stambułem, a około 200.000 ludzi dziennie przebiega i przejeżdża ten łącznik obu dzielnic.

Po obu stronach mostu żelazne przystanki wyprowadzają parowce wód i w górę Bosforu, lub w głąb Złotego Rogu, a wielkie statki morskie zarzucają kotwice u wybrzeża Galaty.

Galata, to dzielnica wielkich interesów, bankowych i handlu a Pera, połączona z nią kolejką linową, to rezydencja ambasadorów europejskich, teatrów, liceów, kościołów — słowem Europa.

Tutaj też przychodziłam chcąc odczekać trochę atmosferę europejską, gdy już miałam dość widoku meczetów i różnobarwnego tłumu Turków.

Gdy przejeżdża się na Złotym Rogu i dotrze do meczetu Sultanki Validy, zaczyna się świat otomański, rozbudowany na gruzach dawnego Bizancjum. Tu stoi Eski-Seraj, stary pałac padyszachów na murach pałaców cesarstw bizantyjskich, tu obok bazylika św. Irenei, obecnie muzeum wojskowe, a dalej chluba Konstantynopola — Hagya Sophia, wielka świątynia nad świątyniami — bazylika św. Zofii. Park Eski-Seraju oddany jest dla uży-

tku publiczności, a obok pięknego pałacu wzniesiono wspaniałe Muzeum Starożytności, gdzie umieszczono sarkofag Aleksandra Wielkiego; tuż przy bazylice św. Zofii znajdują się grobowce sultanki — tutaj też, na tym klinie łąd, który z jednej strony Bosfor, a z drugiej Złoty Róg oblewa, zgromadzili się najciekawsze pamiątki Konstantynopola.

Wyżej jeszcze na wzgórzach strzela dziesięcioma minaretami wspaniały meczet Sulejmana, a jeszcze wyżej meczet Mahometa, gdzie w okrytej kobiercami trumnie spoczywa Mahomet Zdobywca.

Tym uliczny Konstantynopol jest wiele ruchliwy, różnobarwny i krzykliwy. Stosunki po wielkiej wojnie światowej zmieniły się w Turcji zasadniczo, o ile Turcja sultanka chętnie wdziała cudzoziemców, rząd Kemala-Paszy rzucił hasło „Turcja dla Turków” wskutek czego niezmiernie dużo Europejczyków opuściło Carogród, a że i stolicy państwa przeniesiono do Angory, więc miasto nad Bosforem straciło wteń na przepychu i dostojenstwie.

Opuściłszy pałace sultanki: Eski-Seraj, Dolna-Bagcye, Yldiz-Kiosk; Beglerby i inne. Zamknięta na klucz jest łoża padyszacha Aja-Sofja, milczące są ambasady mocarstw, posłowie musieli podążyć do Angory.

Słowem, stracił Stambuł swe wteń charakterystyczne cechy i doptero gdzieś na Scutari, lub w Ejubie można odnaleźć starą Turcję.

To też wycieczki do tych dwóch dzielnic są najprzyjemniejsze, a zwłaszcza przejażdżka do Ejubu: po prawej stronie mostu Galaty znajduje się przystanek parowców, krążących po Złotym Rogu. Pół godziny drogi trwa droga po czarownej zatoce aż do przedostatniego przystanku na końcu Złotego Rogu. To Ejub, najbardziej świetne miejsce dla Turków w stolicy. Zaledwie od kilku lat gajowiarstwo wpuszczani do tej dzielnicy. Olbrzymie stada gołębi napełniają gruchaniem

dziewięć przed meczetem, ocieniony drzewami o olbrzymich pniach. Dookoła gwarzą stare Turczynki, a mężczyźni czy nia abluje u fontann dookoła krzątan- ków.

Za meczetem Ejuba wznoszą się wysokie wieżozgóra porośnię lasem cyprysów, a zajęte na cmentarz stolicy. Jest tu cicho i pięknie, wokół sterczą kamienie grobowe, uwiecznione fezem lub turbanem u mężczyzn, a gwiazdą lub bukieciem u kobiet.

Konstantynopol wydał mi się przedewszystkiem miastem dziwnych kontrastów: obok kopuł meczetu widać wieże uwiecznione krzyżem obok doskonałych tramwajów — jazdę na osiołkach, obok parowców — wydłubane w jednym pniu czółna. Wykwintny powóz zaprzęzony w cudne anatolijskie rumaki mija się z parą czarnych bawołów, wolno wlokących jakiś ciężki wóz. Przez ulice europejskiej Pery pędzi pasterz stada owiec lub kóz. Obok wspaniałych gmachów bankowych lub poselstw — lepianki albo place zakurzone, pełne brudnej działy. Kontrastów tych jest bardzo wiele.

Ale szablona cywilizacja Europy reguluje coraz bardziej Wschód, który niedługo już zatraci swe indywidualne cechy.

Z KRAJU.

(—) 35.320 pojazdów mechanicznych w Polsce. Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba pojazdów mechanicznych w Polsce wynosi obecnie 35.320. Na 10.000 mieszkańców przypada 10,8 pojazdów mechanicznych.

W ogólnej liczbie pojazdów mechanicznych znajduje się 25.796 samochodów, w tem 12.403 prywatnych i urzędowych, 5.522 dorozek samochodowych, 3.397 autobusów, oraz 5.474 samochodów ciężarowych i sanitarnych. Liczba motocykli wynosi 8.723, innych pojazdów mechanicznych — 801.

Największa liczba samochodów, mianowicie 5.289 przypada na Warszawę. Na drugim miejscu znajduje się województwo poznańskie, z liczbą 4.046 samochodów.

(—) Unięruchomienie huty. Huta szkła na w Strzemieszyczach została unieruchomiona. Właściciele oświadczyli, że nie mają pieniędzy na dalsze jej prowadzenie przyczem zalegają oni w wypłaceniu zarobków robotnikom za ubiegły miesiąc. Na skutek skargi robotników inspektorat pracy wystąpił przeciwko właścicielom huty o złośliwie niewypłacenie robotników i unieruchomienie fabryki.

Kłopoty z lokatorem Smieszkiem...

Z Warszawy donoszą: Właściciel domu nr. 49 przy ul. Smoczej Alojzy Hammer, miał stałe zatargi z lokatorem swoim Jankiem Lachmanem. Mianowicie gdy Hammer przychodził upominać się o kormorne, Lachman wybuchł śmiechem i śmiał się do rozpuku. Na skutek starań Hammera władze administracyjne postanowiły poddać Lachmana obserwacji psychiatrycznej i w tym celu umieszczono go w szpitalu Jana Bożego.

Po przybyciu do szpitala, Lachman awanturował się, wołając wciąż, że nie jest warjatem. To właśnie wydało się podejrzane i sądzono, że Lachman istotnie jest warjatem.

Po pięciomiesięcznej obserwacji lekarze doszli jednak do wniosku, że Lachman jest zdrow i wypuszczono go na wolność.

Tymczasem gospodarz wyeksmitował Lachmana i meble jego wyniósł na strych. Zastawszy po powrocie kole ściany, Lachman istotnie dostał ataku furji; Z „stwierdzeniem w ręku pobiegł na strych, a następnie na dach, który zaczął rabać. Niszcząc dach, Lachman krzychał: „Nie będzie Hitler pluł nam w twarz! — Nie męcz mnie Hitlerze!”

Szaletnica z trudem obezwładniono i ściągnięto z dachu. Tymczasem policja opierając się na oświadczeniu lekarzy, że Lachman jest na umyśle zdrow, sporządziła przeciwko niemu akt oskarżenia o terror i samowole.

Onegdy Lachman znalazł się przed sądem. Obrona oskarżonego zgłosił wniosek o pównone powołanie psychiatry. Sąd przychylił się do tego wniosku i sprawę odroczył.

(—) Zamójny nędzarz. Do zagrody Fr. Ładowskiego, zamieszkałego we wsi Boraki, pow. sieradzkiego, przybył żebrak, prosząc o nocleg. Zebraka umieszczono w kuchni, gdzie na stole zasnął. Rano domownicy znaleźli zebraka niezżywego. Chcąc ustalić jego nazwisko, przetrząsnęto lachmany, żadnych dokumentów jednak nie znaleziono, natomiast w kołczuchu pod podszewką znajdował się zwitek banknotów na ogólną sumę 1.800 zł. Pieniądze ze zatrzymaną policja i wdrożona dochodzenie celem ustalenia nazwiska zmarłego oraz ewentualnych spadkobierców.

(—) Dramat miłosny. W Grodzisku, koło Będzina, wydarzyła się tragedia rodzinna. Mianowicie Wład. Soliński oskarżył swego bratanka Edwarda o utrzymanie bliższych stosunków z jego żoną Marią. Rozprawa sądowa już została wyznaczona. We wtorek wieczorem Edward Soliński, spotkawszy żonę stryja na mieście, wyprowadził ją w pole i tam zamordował siekierą. Następnie wróciwszy do domu w nocy popełnił samobójstwo, które zauważono dopiero w środę rano, po południu zaś znaleziono zwłoki Marii Solińskiej.

„Start”. Ukazał się Nr. 20 dwutygodnika sportowego „Start”. Na treść numeru składają się artykuły następujące: 1. Grabowski — W obronie biegów narciarskich. Wiktora Juszczy — Pseudosporty. W. P. S. — Obóz akademicki w i. w Białawie. Agnety Bertram — Postawa baczna w graminastwie kobiecej (docekania estetycznej — ciąg dalszy). W. G. Sezon sportowy w modnych skoczoniu, M. Krzywiczka — Sport a dziecko. Zygmunta Łotockiego — Wikliny (notwela). Całość jak zwykle, zwięzła, treściwa, interesująca.

Radjo obejmuje cały świat.

Na całej kuli ziemskiej znajduje się obecnie 42.900.700 radjodobontów. Wobec ogólnej liczby blisko 2 miliardów ludzi, żyjących na powierzchni naszej planety, czyni to 21 radjodobontów na 1000 mieszkańców.

Na pierwszym miejscu znajduje się Europa z 21 milionami abonentów, przy 464 milionach ludności, co czyni przeciętnie 45 na 1000. Za nią idą Stany Zjednoczone z cyfrą 17 i pół miliona abonentów co przy 134 milionach mieszkańców tworzy stosunek 132 na 1000. Azja liczy 1.650.000 abonentów wobec 11 miliardów mieszkańców, co czyni 1 na 1000, Ameryka Środkowa i Południowa 1 milion abonentów na 116 milionów mieszkańców, Afryka 160.000 abonentów wobec 145 milionów mieszkańców, Australia 565.000 abonentów wobec 10 milionów mieszkańców.

Jeśli chodzi o poszczególne kraje europejskie, Austria liczy 500.000 radjodobontów, Niemcy 4.500.000, Belgia — 330.000, Rosja europ. — 3.500.000, Szwecja 632.000, Hiszpania — 6000, Czechosłowacja — 535.000, Węgry — 322.000.

W Ameryce pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone z 16.900.000 radjodobontów, po nich idzie Kanada — 550.000, Argentyna — 5000.000, Brazylia 120.000, Chile — 40.000, Kuba — 76.000, Meksyk — 150.000.

W Azji pierwsze miejsce zajmują Japonia z liczbą 1.475.000 abonentów,

Indje brytyjskie — 40.000, Chiny — 30.000, Turcja — 10.000. W Afryce produje Algier z 50.000 radjodobontów, Egipt posiada ich 40.000, Unia poł. afrykańska — 50.000, Tunis — 7.000.

Najgęstsza sieć radjodobontów wykazuje Dania w której przypada ich 150 na 1000 mieszkańców, po niej idą U.S.A. gdzie na 1000 mieszkańców, przypada 137 abonentów, a na trzecim miejscu znajduje się Anglia, gdzie 121 abonentów przypada na 1000 mieszkańców. Najślabszą proporcję wykazują Chiny, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 0,06 radjodobontów.

Nieco inaczej układają się stosunki i wyglądają cyfry przeciętne, jeśli wziąć dla porównania telefony. Otóż w Stanach Zjednoczonych na 1000 mieszkańców przypada 160 abonentów telefonicznych, na Nową Zelandię 110, na Szwecję — 90, na Szwajcarię — 86, na Niemcy — 50, na Anglię — 45, na Australję — 40, na Holandję — 30, na Francję — 25, na Węgry, Japonję, Argentynę po 20 abonentów. M. P.

Dobra gospodyni.

Salatka z jarzynek.

Pokrajany w kawałki duży kalafior ugotować w osolonej wodzie razem z garścią fasolki szparagowej. Dwa ugotowane buraczki pokrajać w paseczki, 4 ugotowane zimne kartośle w talarki, 2 pomidory w plasterki. Następnie układa się wszystkie te jarzyny na salaterce; w środku kawałki kalafiora, naokoło buraczki, potem kulkami kartośle podzielone pomidorami i fasolką i zalewa się to wszystko sosem.

Sos przyrządza się w ten sposób: rozmoczony w mleku ośrodek bułki kładzie my na miseczkę, do której wbijamy surowe jajko i rozcieramy starannie drewnianą łyżką, dolewając potroszkę całą szklanek oliwy. Gdy sos stanie się już gęsty jak śmietana, wlewamy łyżkę octu, dodajemy trochę cukru, soli i łyżeczkę musztardy. Gdyby w czasie roboty sos rozszalał się: osobno żółtko, a osobno oliwa, trzeba wlać łyżkę zimnej wody, to się znów połączy. Salatkę oblewamy sosem na godzinę przed podaniem na stół.

PROSZEK z KOGUTKIEM
(MIGRENO-NERWOSINI)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTYRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE, T.P.
PROSZEK T. WYRABIAMY W POSTACI TABLETEK.
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z KOGUTKIEM



Norman Davis przedstawiciel Stanów Zjednoczonych na konferencji rozbrajającej, oświadczył, że Ameryka nie chce się mieszać do spraw politycznych Europy.

stracając dumne orły na ziemię. Nie jest to pierwszy wypadek napadu na aeroplan dawnych królów przestworzy. Lotnicy przelatujący ponad Afryką i Indiami zgodnie stwierdzają, że w spotkaniach z orłami aeroplany nie zawsze wychodzą z honorem. Prawda, że ptaki te rzadko pierwsze napadają na aeroplany, ale w walce nigdy im nie ustępują, walcząc aż do śmierci. Lotnicy chcą uniknąć nieprzyjemnych walk zawsze starając się ominąć te niepożądane spotkania.

Anglia zdobywa naftę mezopotamską.

Budowa olbrzymiego rurociągu, którym będzie dostarczona ropa naftowa z Mossulu do Hajfy, postępuje rażąco naprzód, mimo ogromu pracy. Już samo ułożenie w pustyni syryjskiej na przestrzeni 1.500 kilometrów, rur długich na 6 metrów o średnicy 25 cm. wymagało nielada trudu. Niemniej pracy pochłonięto montowanie poszczególnych części rurociągu, wzorowanego na amerykańskich „pipelines”. Kosztowną też instalacją będzie budowa potężnych pomp o ciśnieniu 100 atmosfer. A jednak koszt budowy, wynoszące 200 milionów złotych, mają być pokryte już w krótkim czasie po uruchomieniu rurociągu. Z takim też obliczeniem i planem przystąpiło do budowy towarzystwo „Iraq - Petroleum” po długich pertraktacjach z rządem angielskim. Wiele przemawiało początkowo za przedwojennym, niemieckim planem budowy

linii kolejowej, lecz zarzucono go, gdyż posiadani on dużej stron ujemnych, jak: magazynowania, napady Beduinów, wycieki piaszczyste, mogące zupełnie zachybić tor kolejowy, wysokie koszty budowy i utrzymania w sprawności linii kolejowej. Tymczasem przeprowadzenie rurociągu pochłonie dziesięć razy mniejszą sumę, niż budowa linii kolejowej, a ropa naftowa może nieprzerwanie dniem i nocą „wytryskać” w Hajfie po przebyciu 1.500 klm. Anglia uniezależni się od ropy amerykańskiej i sowieckiej. ak.

(X) Walka z olbrzymim sępem. W pobliżu Eisenstadt, w Burgenlandzie, leśniczy Adolf Schober stoczył w tych dniach zaciętą walkę z sępem niezwyklej wielkości. Przepięty ptak, urzawszy bawiąc się przed domem 4-letnie dziecko leśniczego, rzucił się na nie, aby je porwać. Na szczęście, leśniczy zoczył sępa i porwałszy za strzelbę, strzelił do ptaka. Ale choć trafił w sępa, raniony ptak skierował się ku niemu i nawet po drugim, śmiertelnym strzale, usiłował dobiegnąć szponami myśliwego, zanim padł bez życia. O wielkości zabitego sępa świadczy rozpiętość jego skrzydeł, wynosząca 2 metry 60 centymetrów.

Czy wiecie, że...

...największym pomnikiem na świecie będzie wzniesiona olbrzymia statua Chrystusa Króla na zboczach Mont Blanc. Statua będzie miała 30 metrów wysokości wraz z cokółem, na którym ma stać



Z Teatru Polskiego w Warszawie. Teatr Polski w Warszawie wystawiał komedję Szekspira „Miarka za miarkę”. Na zdjęciu młodzi artyści Irena Borowska i Mieczysław Milecki w jednej ze scen tej sztuki.

wować nie opuszczając samochodu. ..kość sioniowa nie bywa jednego koloru. Posiada różną barwę. Najciemniejsze gatunki przywołane są z Ceylonu i są zabarwienia lekko różowego. Czysto białego koloru jest kość sioniowa z Indji. Ze Sjamu jest koloru zielonkawego.

Jeszcze o skąpych Szkotach.

Krawiec Mac Naber, oczywiście Szkot, miał w sklepie swoim sześć garniturów po 50 sztylingów, których nie mógł pozbyć się w żaden sposób.

Przyjaciel jego, Sandy, dał mu dobrą radę: — Słuchaj Mac — powiedz — zapakuj te sześć garniturów, dołącz do nich rachunek na 5 garniturów po 60 sztylingów i posłój je temu sknerze Mac Dougalowi. Sknera, spozostregłszy, że w paczce znajduje się jeden garnitur więcej, niż w wymienionym w rachunku, z pewnością złąkami się i w ten sposób podziębisz się tego balasta. — Masz głowę, Sandy! — woła Mac Naber uradowany, pakuje garnitury i wysyła je z rachunkiem Mac Dougalowi.

Po tygodniu Sandy zjawia się znów u Mac Nadera.

— No i cóż — zapytuje — Mac Dougal wziął garnitury?

— Zrozumiałeś mnie — odpowiada krawiec, trzęsąc się z gniewu — przez twą głupia radę. — A w jaki sposób?

— Posłałem jak radziłeś Mac Dougalowi wszystkie sześć garniturów z rachunkiem za pięć, a ten galgan odesłał mi pięć garniturów razem z rachunkiem i pisze, że nic u mnie nie zamawiał.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 31 PAŹDZIERNIKA. Warszawa — Iala 1411,8 m. moc 120 kW. 7'00 Sygnał czasu i pieśń 7'05 Gimnastyka. 7'20 Muzyka gramofon. 7'35 Dziennik poranny. 7'40 Muzyka gramofon. 7'55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11'30 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11'40 Wiadomości eksportowe. 11'45 Komunikat Min. Opieki Społ. dla P. U. P. 11'50 Wiadomości biżacze. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramof. 12'30 Dziennik południowy. 12'35 Muzyka gramof. 15'30 Wiadomości gospod. 15'4 Koncert. 16'05 Koncert. 16'25 Skrzynka P. K. O. 16'40 Odczyt. 16'55 Muzyka. 17'50 Wiadomości rolnicze. 18'00 Odczyt. 18'20 Skrzynka muzyczna. 19'05 Rozmaitości. 19'25 Feljeton aktualny. 19'45 Dziennik wieczorny. 20'00 Koncert. 21'00 Kwadrans literacki z Krakowa. 21'15 Koncert. 22'00 Wiadomości sportowe. 23'00 Komunikat. 23'05—23'30 Muzyka taneczna.

WTOREK, 31 PAŹDZIERNIKA. Katowice — Iala 408,7 m. moc 12 kW. 7'00—7'55 Audycja poranna z Warszawy. 11'30 Transm. z Warszawy. 11'50 Wiadomości biżacze. 11'57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'30 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 15'25 Komunikat gosp. 15'30—17'50 Transm. z Warsz. 17'50 Audycja dla dzieci. 18'00—19'05 Transm. z Warsz. 19'05 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'25 Trans. z Warsz. 19'40 Wiadomości sportowe. 19'45—23'30 Transm. z Warszawy.

TRITRON najtańsze lampy radiowe na świecie

Ze świata.

(X) Bezpłatna nauka we francuskich szkołach średnich. Dn. 3 b. m. nastąpił we Francji powrót działy do szkół powszechnych i średnich. Niezwykły widok przedstawiały tłumy, cisnące się dnia te go do szkół zwłaszcza średnich. Ani sale szkolne, ani też gmachy nie mogły ich pomieścić.

Napływ ten działy francuskiej do szkół średnich tłumaczy się z jednej strony tym, że wiele dzieci urodzonych po wojnie, doszło właśnie do wieku, w którym mogą już uczęszczać do szkół średniej, z drugiej zaś — i to głównie z tego powodu, że parlament francuski uchwalił przed wakacjami prawo, wprowadzające do szkół średnich naukę bezpłatną, tudzież przyjmowanie do nich działy bez egzaminów.

(X) Kluby, o których się nie mówi. Paryż posiada 170.602 zarejestrowanych w prefekturze policji klubów, związków i stowarzyszeń. Większość stanowią zwykłe, prozaiczne zrzeszenia zawodowe. Ale są kluby, których tajemnicze nazwy nie same przez się nie mówią, np. czym się zajmują członkowie „Klubu gołonych twarzy”? (rejestr Nr. 163.903), albo co mają na myśli członkowie „Klubu cielecgo zęba”? Nie trudno jest domyślić się, że do „Klubu Bachusa” nie przymyruje się abstynentów, ale kto w takim razie należy do „Klubu warjotów”? Kto przyczołdzi do „Klubu idiotów”? Czem się zajmują członkowie „Patronatu dzievic z Suresnes”?

(X) Orły walczą z aeroplanami. „Daily Telegraph” podaje, że na aeroplan przelatujący nad Palestyną napadło kilka orłów. Na szczęście lotnika zapisać należy, iż napad ograniczył się tylko do kilku uderzeń dziobami w skrzydła aeroplanu. Aeroplan wyszedł z tej walki zwycięzca.

ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ. — Już jest pora śniadania, — powiedział — dobrze zrobimy, wracając do domu. — Czy pan zje z nami śniadanie, panie Puaro? — zapytała Flora. — Chciałabym, aby pan poznał moją matkę. Ona... bardzo kocha Ralfa. — Mały człowieczek skłonił się. — Będzie mi niezmiernie miło. — I pan także zostanie, doktorze? — Zawałałem się. — Bardzo pana proszę! — Miałem ochotę zostać, to też przyjąłem zaproszenie bez dalszych ceregieli. Skierowaliśmy się ku domowi. Flora z majorem szła naprzód. — Co za wspaniałe włosy! — powiedział Puaro, wskazując na młodą dziewczynę. — Złoto. Czyste złoto! Ładna by laby z nich para. Z niej i z ciemnowłosego kapitana Patona. Nie uważa pan? — Spojrzałem na niego pytająco, lecz on nie widział tego, gdyż spostrzegł, że kilka kropel wody spadło na jego ubranie i bardzo go to widać gniewało. Ten czwolatek przypominał mi kota. Miał zielone oczy i ostrożne, miękkie ruchy. — Próżno się tylko pan trudził, — powiedziałem ze współczuciem. — Co też to mogło być tam w basenie. — Chce pan zobaczyć? — Byłem zdziwiony. Powiedział do mnie z lekkim wyrzutem: — Drogi panie, Puaro nie będzie pla-

mił sobie ubrania, nie mając pewności, że znajdzie to, czego szukał. Działać inaczej byłoby i śmieszne i głupie. A ja nigdy nie jestem śmieszny.

— Ale dłoń pana po wyjściu z wody była pusta! — Trzeba nieraz umieć być dyskretnym. Czy pan mówi swoim chorym wszystkim to, co pan wie o ich chorobach? Nie przypuszczam. Napewno nie więcej, niż pan opowiada swojej sympatycznej siostrze. Zanim pokazałem pustą dłoń, przełożyłem do drugiej to, co znalazłem. Zobaczył pan zaraz co to było.

Otworzył lewą rękę. Spoczywała w niej mała złota obrączka. Ślubna obrączka kobiety. Wziąłem ją. — Niech pan spojrzy do środka, — powiedział Puaro.

Posłuchałem go. Wewnątrz był wyryty napis: „Ofiarowana przez R. 13-go marca”.

Spojrzałem na Puaro. Był całkowicie pochłonięty oglądaniem swojej twarzy w małym kieszonkowym lusterku. Przyglądał się uważnie swoim włosom, a mnie zdawał się wcale nie dostrzegać. Zrozumiałem, że nie miał ochoty na dalszą rozmowę.

VIII.

POKOJÓWKA.

W hallu zastaliśmy panią Ackroyd w towarzystwie drobnego, suchego jego mościa o śpiczastym podbródku i szarych, przenikliwych oczach, który wyglądał na prawnika.

— Pan Hammond zostaje z nami na śniadaniu — powiedziała pani Ackroyd. — Zna pan majora Blunta i naszego drogiego doktora Shepparda, który był bli-

skim przyjacielem biednego Rogera? Zatrzymała się i spojrzała uważnie na detektywa.

— To, pan Puaro, mam — powiedziała Flora. — Mówiłam już mamie o panu dzisiaj rano.

— Istotnie, — rzekła pani Ackroyd z pewnym wahaniem. — Pan zajmuje się odnalezieniem Ralfa, prawda?

— Pan podjął się wykryć sprawcę zabójstwa mego stryja, — powiedziała Flora z naciskiem.

— Och, moja droga! — wykrzyknęła matka. — Błagam cię! Moje biedne nerwy! Jestem zupełnie rozbita. Co za okropna sprawa! Nie mogę uwierzyć, aby to nie był wypadek. Roger miał pasie bawienia się różnymi przedmiotami. Reka mogła mu się ześlizgnąć...

Słowa te były przyjęte grzecznym milczeniem. Zobaczyłem, że Puaro zbliżył się do prawnika i obaj odsunęli się do okna, gdzie zatonęli w rozmowie. Zbliżyłem się do nich.

— Czy nie przeszkodzę panom? — zapytałem.

— Ależ ani trochę! — wykrzyknął gorąco Puaro. — Śledzimy przecież razem przebieg całej sprawy. Bez pana, doktorze, blądziłbym po omacku. Chciałem poprosić pana Hammonda o kilka wyjaśnień.

— Pan działa w interesie kapitana Ralfa Patona? — zapytał ostrożnie prawnik.

Puaro potrząsnął głową.

— Nic podobnego. Chodzi mi o wykrycie prawdy. Panna Ackroyd prosiła mnie, abym przeprowadził dochodzenie w sprawie śmierci jej stryja.

Pan Hammond wydawał się nieco rozczarowan.

— Nie mogę ani przez chwilę przypuścić, aby kapitan Paton był zamieszany w to zbrodnie, — powiedział, — choćby nawet pozory nie wiem jak przeciwko niemu przemawiały. Sam fakt, że znajdował się w ciężkiej sytuacji materialnej...

— A czy znajdował się w takiej sytuacji? — zapytał żywo Puaro. Prawnik wzruszył ramionami.

— To był stan chronicznej Ralfa Patona, — powiedział sucho. — Pieniądze przeciekają mu jak woda przez palce i wciąż zwracał się o nie do ojczyma.

— Czy zwracał się o nie często w ciągu ostatniego roku?

— Nie mogę panu nic odpowiedzieć, bowiem Ackroyd nie wspominał mi o tem.

— Rozumiem. Przypuszczam, że pan zna treść testamentu Rogera Ackroyda? — Oczywiście. Dlatego właśnie tu przybyłem.

— Ponieważ jestem reprezentantem interesów panny Ackroyd, sądzę, że po zwoli mi pan zapoznać się z treścią testamentu.

— Oczywiście. Po zastrzeżeniu kilku legatów...

— Jakich to?... — przerwał Puaro. Pan Hammond wydawał się nieco zdziwiony.

— Tysiąc funtów dla gospodyni, panny Russel; pięćdziesiąt funtów dla kucharki Emmy Cooper; pięćset funtów dla sekretarza p. Raymunda. Potem dla różnych szpitali.

Puaro podniósł rękę.

— Legaty na cele dobroczynne nie interesują mnie.

(D. c. n.)